

Zbigniew Taranienko

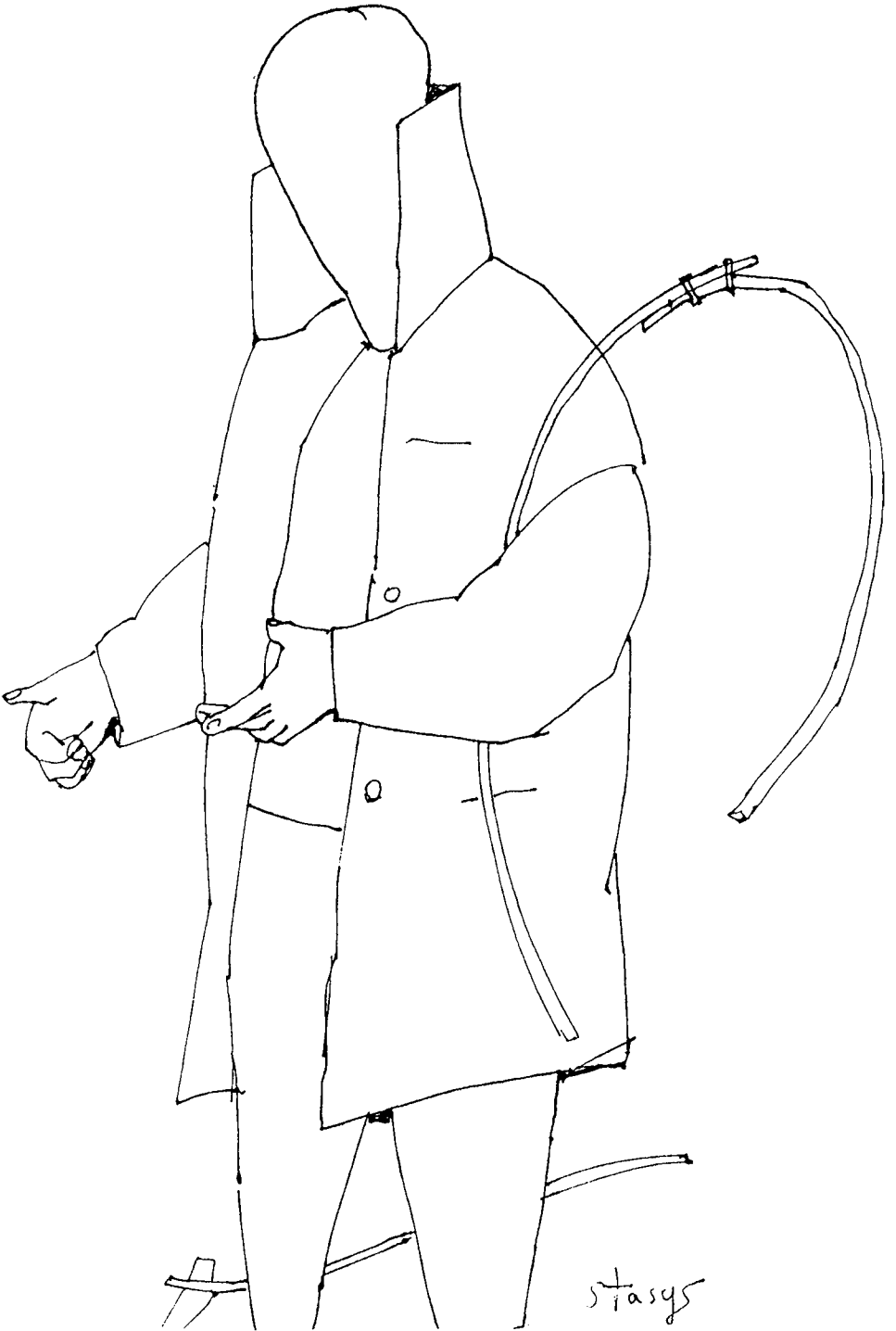
Twarze Stasysa

Sztuka i Filozofia 14, 170-173

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



II. Stasys Eidrigevičius

Zbigniew Taranienko

TWARZE STASYSA

„Nieustanne zmiany charakteryzują tę część drogi twórczej, jaką przebyłem dotychczas. Ułożyłem nawet na własny użytek taki dziewięciopółowy diagram moich zainteresowań, a niekiedy wręcz fascynacji. I tak, kolejno były to ekslibrisy, tempery i gwasze, rysunek, ilustracje książkowe, plakat, rysunki wielkoformatowe, maski drewniane i obiekty... Mam na przykład cykl kilkudziesięciu obiektów-masek, jakie wykonałem ubiegłorocznej jesieni. Nie były jeszcze nigdzie pokazywane” – mówił artysta przed kilkoma laty w jednym z wywiadów. Sytuacja obecna nie zmieniła się zbyt wiele – ciągle powiększa się lista gatunków, uprawianych przez Stasysa.

Stasys Eidrigevičius (ur. 1949), z pochodzenia Litwin, przed osiedleniem się w 1980 roku na stałe w Polsce był w naszym kraju znany jako autor ekslibrisów i miniatur, wykonywanych w technice tempery, eksponowanych na kilku wystawach. Jego prace znajdowały się także w zbiorach jednego z polskich Muzeów Narodowych.

Twórczość Stasysa – w skali światowej – rozkwitła dopiero w następnym dziesięcioleciu. Przede wszystkim w dziedzinie ilustracji książkowej dla dzieci i w grafice – w projektowaniu plakatów. Za osiągnięcia w obu tych dyscyplinach artysta otrzymał liczne nagrody na najważniejszych konkursach na świecie. Między innymi – w 1979, 1981 i w 1989 r. *Złotą Plakietkę* w Bratysławie na Międzynarodowym Biennale Ilustracji dla Dzieci; w 1984 – Brązowy Medal na Wystawie Książek i Ilustracji Książkowych w Lipsku; w 1985 – Grand Prix w Barcelonie na Międzynarodowym Konkursie na Ilustrację Książkową dla Dzieci; w 1987 – *Złotego Hugona* za najlepszy plakat filmowy na Festiwalu Filmowym w Chicago; w tym samym roku – I Nagrodę na II Międzynarodowym Salonie Plakatu w Paryżu; w 1988 – Srebrny Medal na II Międzynarodowej Wystawie Sztuki Graficznej w Nowym Jorku, a także – Grand Prix na Biennale Plakatu w Lahti; w 1990 – Grand Prix na Biennale Ilustracji

Książkowej w Belgradzie i Medal na Międzynarodowym Biennale Plakatu w Warszawie. W latach 90. lista wyróżnień powiększała się nadal, poczynając od Brązowego Medalu na Biennale w Meksyku i Srebrnego w Nowym Jorku w 1991 roku...

Od lat 80. artysta bardzo często wystawiał. Zaprezentował się poprzez kilkadziesiąt ważnych wystaw indywidualnych, m. in. w Warszawie, Nowym Jorku, Los Angeles, Chicago, w Tokio, Paryżu, Rzymie, Berlinie, Amsterdamie czy w Barcelonie. Brał też udział w wielu wystawach zbiorowych.

Eidrigėvičius ciągle zmieniał formy sztuki, które uprawniał. Obok nietypowych ilustracji książkowych, które – jak sam mówił – posiadały własną, komplementarną nić fabularną, obok wielu plakatów, zaskakujących nie tyle umiejętnością znajdowania skrótu reprezentowanej sytuacji, co niezwykłością metaforycznego i poetyckiego jej rozszerzania, Eidrigėvičius przez pierwsze lata ubiegłego dziesięciolecia tworzył pastele, przedstawiające typowe dla niego twarze i rzeczy. Od drugiej połowy lat 80. realizował twarze-maski, osadzone na pniach wykarczowanych drzewek, znalezionych w polu, a później – twarze, umieszczane na różnych obiektach: na drewnianych postaciach z nieobrobionych desek, które dodatkowo zwieńczył jakimś przedmiotami, na podniszczonych kawałkach pilśni, za zużytych taczkach, na polnych kamieniach, czy na posklejanych papierach. Podczas pierwszej wystawy swoich obiektów przestrzennych, która odbyła się w 1992 roku w galerii Studio w Warszawie, artysta dodatkowo wykonał dwa swoje pierwsze *performances*. Nie wyczerpywało to jego inwencji: w tych samych dniach otworzył w Rzymie ekspozycję swoich nowych prac olejnych. Niewiele później pracował nad serią prac łączących przedstawiane postacie z wymalowanym tekstem, a w następnym roku przygotował w Teatrze Studio własne przedstawienie plastyczne *Białe Jeleń, albo Ryk Białego Jelenia*, podczas trwania którego sam był obecny na scenie, pomagając aktorom i robiąc wielkie, kilkunastometrowe rysunki...

Stasys jest artystą niezwykle żywym, ciągle ryzykuje, nie boi się tego, co nie jest mu do końca znane. Nie ciąży mu światowe, zobowiązujące osiągnięcia.

Mimo zmienności gatunków twórczość Stasysa Eidrigėvičiusa jest jednolita stylistycznie. Oryginalna i łatwo rozpoznawalna. Mówi o tym samym – o zwykłym człowieku, o jego lękach, marzeniach i przeżyciach. Przemawia językiem plastycznym dostępnym dla wszystkich. Operuje typowymi dla siebie uproszczeniami i zaskakującymi zestawieniami.

Przenosi najprostrze uczucia, lecz także – podszytą ironią nostalgię, poetycką refleksję, zadumę nad codziennym biegiem życia, czy nad błahymi, umykającymi uwadze czynnościami. Odwołuje się przy tym do wyobraźni dziecka i do jego fantazji. Do snu, w którym niespodziewanie mieszają się rzeczy, poukładane w oczywistym porządku na co dzień; do podświadomych skojarzeń, dzięki którym wszystko ze wszystkim może się nagle związać, tworząc coś odstręczającego i pociągającego zarazem.

Osią całej twórczości Eidrigevičiusa, niezależnie od uprawianych przez niego gatunków, są przeżycia ludzkie, wyrażane przez korowód postaci, należących jakby do tej samej rodziny. Jedni interpretatorzy widzą w nich nieszkodliwe duchy natury, sięgające swym rodowodem rustykalnych, litewskich tradycji. Inni – twory powołane fantazją artysty, zamieszkujące ciągle obecne w nim samym dzieciństwo. Można tak sądzić, gdyż Stasysowe postacie, podobnie jak ich relacje z rzeczami i czynnościami, cechuje ta sama gama nastrojów. Objawia się w podobnym wyrazie figur, sugeruje przyjmowanie tej samej postawy wobec życia. Stasys należy do niewielu artystów, którym udało się odkryć charakterystyczny wyraz, oddający swoistość dużej zbiorowości ludzkiej. Artysta określił nie tylko bogatą gamę przeżyć, lecz także jeden z wyraźniejszych typów wschodniobałtyckiej ikonografii. Litewskiej, kresowo-polskiej i białoruskiej zarazem. Typ na tych ziemiach powszechnie spotykany: ptasie oczy, kartoflane nosy, szparki zaciętych ust... Typ ten może wieść życie tylko we własnym kręgu. Zamyka się w swojej przestrzeni. Nie chce spoglądać obok. Patrzy lękliwie w głąb siebie. Różni się od wyobrażeń ludzi uwiecznionych na marmurowych popiersiach z Zachodu i od wyglądu świętych ze Wschodu. To dzięki niemu ujawnia się – odbierana w wielu kulturach – specyficzna dla twórczości Stasysa tonacja przeżyć zagubienia we własnej egzystencji, bezpłodności działania, bezcelowości istnienia.

Stasys Eidrigevičius jest artystą o niepowszednim talencie. Dzięki intuicji i bogactwie fantazji odnajduje trafne metafory, ukazujące w sposób prosty to, co zwyczajne. Ze względu na powszechność odbioru staje się to jednak tym, co uniwersalne.